

Sygnatura akt I C 918/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2016 roku

Sąd Okręgowy w Koninie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariola Klimczak

Protokolant: sekretarz sądowy Ilona Mazurczak

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2016 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. B. (1), A. B.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

### **o zapłatę**

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda Z. B. (1) kwotę 48.000,00 (czterdzieści osiem tysięcy) złotych, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21.06.2015 r. do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki A. B. kwotę 54.000,00 (pięćdziesiąt cztery tysiące) złotych, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21.06.2015 roku do dnia zapłaty;
3. w pozostałym zakresie powództwo oddala;
4. koszty zastępstwa procesowego pomiędzy stronami wzajemnie znosi;
5. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 5.076,00 złotych tytułem zwrotu części kosztów sądowych;
6. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Koninie) kwotę 903,34 złotych tytułem zwrotu części wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;
7. w pozostałym zakresie kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

SSO Mariola Klimczak

Sygn. akt I C 918/15

## UZASADNIENIE

Powodowie Z. B. (2) i A. B. wystąpili przeciwko pozwanemu (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę kwoty po 108.000,00 zł dla każdego z powodów tytułem zadośćuczynienia za śmierć syna powodów wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21.06.2015r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu podali, że śmierć syna jest dla nich ogromną tragedią i niepowetowaną stratą. Między powodami, a zmarłym istniała silna więź emocjonalna i rodzinna. Przyznane przez pozwanego zadośćuczynienie, na etapie postępowania likwidacji szkody, jest niewspółmiernie niskie, stąd konieczność wystąpienia na drogą sądową. Ponadto powódka A. B. nie zgodziła się z przyjęciem przez pozwanego, iż przyczyniła się do szkody.

Pozwany, w odpowiedzi na pozew, wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu podał, że wypłacił już powodom należne zadośćuczynienie (po 12.000.00 zł dla każdego z powodów), a dalej idące roszczenie jako wygórowane winno podlegać oddaleniu w całości. Ponadto wskazał, że od chwili tragicznego wypadku, w którym zginął syn powodów, minęło już kilkanaście lat zatem przyjąć należy, że rozmiar cierpienia po utracie osoby bliskiej jest inny niż bezpośrednio po wypadku. Pozwany zakwestionował również, a by zły stan psychiczny powoda Z. B. (2) był związany wyłącznie ze śmiercią syna, albowiem powód leczył się psychiatrycznie już przed wypadkiem, z rozpoznaniem psychozy maniakalno-depresyjnej (k.50-53).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 10.05.1997r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w następstwie którego śmierć poniósł syn powodów - K. B. (1). Sprawca wypadku, kierujący pojazdem marki A. (...) - M. G. nie zachował należytej ostrożności podczas jazdy samochodem, gdyż poruszając się nadmierną prędkością w obrębie skrzyżowania dróg przystąpił do manewru wyprzedzania poruszającego się w tym samym kierunku samochodu F. (...) kierowanego przez powódkę A. B., która sygnalizowała i przystąpiła do manewru skrętu w lewo, w następstwie czego doszło do uderzenia samochodu A. (...) w tył samochodu F. (...), w wyniku czego pasażer samochodu F. (...) - K. B. (1) doznał poważnych obrażeń ciała skutkujących jego zgonem w szpitalu. Sprawca zdarzenia w chwili wypadku był objęty u pozwanego ochroną ubezpieczeniową z tytułu odpowiedzialności cywilnej (OC) posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie łączącej go z pozwanym umowy ubezpieczenia.

Ze zmarłym synem K. B. (1) powoda łączyły pozytywne i bardzo silne emocje więzi emocjonalne oparte na miłości, trosce i opiekowaniu się. Zmarły syn w dniu śmierci miał 5 lat i 10 miesięcy. Od wieku niemowlęcego powód nieprzerwanie sprawował nad nim bezpośrednią opiekę przez cały dzień, gdyż nie pracował. Powód oprócz zaspokajania podstawowych potrzeb zmarłego syna dbał o jego dobre wychowanie, o nabywanie niezbędnych umiejętności samoobsługowych i wyspecjalizowanych, jak jazda rowerem i gry planszowe. W dniu śmierci K. B. (1) powód miał 38 lat, mieszkał z żoną - powódką A. B. i 11 - letnią córką K., nie pracował, był rencistą z powodu choroby psychicznej (do 1997 rokiem dziesięć razy był hospitalizowany psychiatrycznie z rozpoznaniem psychozy maniakalno-depresyjnej). Z chwilą dowiedzenia się o śmierci swojego syna powód był zdezorientowany, silnie pobudzony (krzyczał), miał obniżony nastrój. W kolejnych dniach miał obniżoną aktywność życiową z jednoczesnym pobudzeniem autonomicznym, gonitwą myśli, miał trudności z zasypianiem, wymagał pomocy psychiatrycznej w szpitalu. Śmierć syna wskutek wypadku wywołała u powoda reakcję depresyjną - epizod depresyjny umiarkowany, poczucie krzywdy i straty. Reakcja depresyjna wymagała leczenia psychiatrycznego. Zaburzenia emocjonalne w postaci reakcji depresyjnej rozwinęły się w kolejnych miesiącach żałoby. Dominowały objawy depresyjne: utrata zainteresowań i zadowolenia z codziennych aktywności (anhedonia), myśli samobójcze, obniżony nastrój, zahamowanie aktywności, drażliwość w kontaktach społecznych. W związku z dolegliwościami powód podjął leczenie w szpitalu psychiatrycznym, przyjmował leki związane z samopoczuciem psychicznym, prowadził rozmowy terapeutyczne. Obecny stan psychiczny powoda, jego aktywność życiowa i społeczna mogą być zaburzone z powodu choroby podstawowej: choroby afektywnej dwubiegunowej. Wobec objawów chorobowych powód zachowuje krytycyzm. Przedmiotowe zdarzenie nie miało negatywnego wpływu na przebieg choroby psychicznej powoda, częstotliwość hospitalizacji nie zwiększyła się, powód nie wymagał radykalnej modyfikacji farmakoterapii, aż do 2012r. W wyniku wypadku na skutek którego śmierć poniósł K. B. (1) powód doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w sferze psychicznej w wysokości 5% (dowód: opinia biegłego psychologa M. W. i biegłej sądowej z dziedziny psychiatrii M. R. - k.80-85, zeznania powodów, zeznania świadków K. B. (2) i R. C.).

W dniu śmierci syna K. B. (1) powódka A. B. miała 32 lata, była mężatką, pracowała w banku. Powódka po powzięciu informacji o śmierci syna w szpitalu, dokąd go przewieziono po wypadku, była zdezorientowana, niedowierzała, miała poczucie osłabienia, obniżony nastrój. Przez dwa tygodnie po śmierci syna nie była w stanie funkcjonować, miała obniżoną aktywność życiową, leżała w domu, obwiniała siebie za śmierć syna, wymagała pomocy psychiatrycznej. Po miesiącu musiała wrócić do pracy zawodowej, wszyscy w miejscu jej pracy bardzo ją wspierali, pomagali, nie stać ją było na dłuższe chorowanie, gdyż musiała zająć się domem, gdyż mąż również chorował (od 11.06.1997 roku do

5.08.1997 roku przebywał w szpitalu psychiatrycznym, gdyż nie radził sobie z emocjami po śmierci syna). Powódka po przedmiotowym wypadku zaszła w ciążę, która zakończyła się poronieniem. Po 2 latach, licząc od przedmiotowego wypadku, urodziła syna – M. (obecnie ma 16 lat). Powódka od dnia zdarzenia do dziś nie prowadzi samochodu (mąż prowadzi samochód). Po wypadku przez wiele lat każdemu spotkaniu rodzinnemu towarzyszyło rozpamiętywanie tego co się wydarzyło, powódka przy tym zawsze płakała. Śmierć syna wywołała u powódki reakcję żałoby, poczucie straty i krzywdy. Reakcja depresyjna wymagała interwencji farmakologicznej, ale krótkotrwałej i mało intensywnej. Powódka po konsultacjach z lekarzem psychiatrą nie otrzymała zalecenia o konieczności dalszego leczenia. Powódka otrzymywała leki od lekarza rodzinnego i neurologa przez 5 miesięcy. Zaburzenia nerwicowe w postaci reakcji nerwicowej rozwinęły się w kolejnych miesiącach żałoby. Dominowały objawy depresyjne: utrata zainteresowań i zadowolenia z codziennych aktywności (anhedonia), myśli samobójcze, obniżony nastrój, zahamowanie aktywności, drażliwość w kontaktach społecznych, poczucie winy za śmierć syna. Powódka A. B. doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w sferze psychicznej w wysokości 1%. Obecny stan psychiczny powódki, jej aktywność życiowa i społeczna nie budzą zastrzeżeń. Ze zmarłym synem powódkę łączyły pozytywne i bardzo silne więzi emocjonalne oparte na miłości, trosce i opiekowaniu się. W czasie urlopu macierzyńskiego powódka sprawowała nad synem bezpośrednią opiekę, a syn rozwijał się prawidłowo. Po powrocie do pracy jednoznanowej, poświęcała synowi popołudnie i wieczory. Spędzali razem dni wolne i święta. Powódka dbała o dobre wychowanie syna, o nabywanie przez niego takich wartości jak rodzina, pokój, wzajemna pomoc i wyrozumiałość. (dowód: opinia biegłego psychologa M. W. i biegłej sądowej z dziedziny psychiatrii M. R. – k.86-90, zeznania powodów, zeznania świadków K. B. (2) i R. C.).

Prawomocnym wyrokiem z dnia 13.12.2000r. Sąd Rejonowy w S. uznał oskarżonego M. G. winnym popełnienia przestępstwa z art. 145 § 1 i 2 k.k., a oskarżoną powódkę A. B. uniewinnił od popełnienia zarzucanego jej czynu (k.24-26). Wyrok został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 09.03.2001r. (k.23).

Powodowie na etapie likwidacji szkody otrzymali od pozwanej kwotę po 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia (k.14-16, k.109) oraz kwotę 14.760,00 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej powodów (k.36).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie: akt szkody, odpisu aktu zgonu K. B. (1) (k.13), pisma pozwanej z dnia 12.08.2015r., z dnia 02.07.2015r. i z dnia 05.02.2015r. (k.14-16, k.36), pisma powodów z dnia 14.05.2015r. (k.18-20), wyroku SR w S. z dnia 13.12.2000r. i wyroku SO w K.z dnia 09.03.2001r. (k.23-26), zeznań świadków K. B. (2) i R. C. (k.68v-69v), dokumentacji medycznej (k.73), opinii sądowo psychologiczno-psychiatrycznej (k.80-90) oraz zeznań powodów (k.108-109).

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków K. B. (2) i R. C. bowiem zeznania ich zeznania były spójne oraz nawzajem się pokrywały i uzupełniały.

Nie było również podstaw, aby kwestionować zeznania powodów, gdyż znajdowały one odzwierciedlenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Zeznania powoda były szczerze i znajdowały potwierdzenie w dokumentacji z jego leczenia psychiatrycznego, jak i w dokumentach zgromadzonych na potrzeby postępowania szkodowego. Zaznaczyć jedynie należało, że kwoty wypłaconego zadośćuczynienia na etapie postępowania likwidacji szkody wynosiły po 12.000,00 zł dla każdego z powodów. Pełnomocnik powodów wyraźnie to podkreślił (k.109). Ponadto z pisma pozwanego z dnia 12.08.2015r. wynikało, że pozwana ostatecznie uznała, że powódka A. B. nie przyczyniła się do wypadku i wypłaciła powódce potrąconą wcześniej kwotę (k.14).

Sąd przyjął za przekonującą opinię biegłych: psychologa - M. W. (2) i biegłej sądowej z dziedziny psychiatrii - M. R. (2), gdyż była jasna, spójna i pozbawiona wewnętrznych sprzeczności. Poza tym żadna ze stron nie zgłaszała zarzutów do tej opinii (k.108). Żadna ze stron nie kwestionowała również prawdziwość treści wynikających ze złożonych do sprawy dokumentów, a i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Sąd zważył, co następuje:

Odpowiedzialność pozwanego, jako ubezpieczyciela sprawcy szkody, w okolicznościach niniejszej sprawy nie może budzić wątpliwości, skoro sprawca wypadku, w rezultacie, którego zmarł syn powodów – K. B. (1), został skazany

prawomocnym wyrokiem za popełnienie przestępstwa z art. 177 § 2 k.k., a w momencie zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej u pozwanego od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Zgodnie zaś z art. 822 § 1 k.c., w brzmieniu obowiązującym w dniu wypadku, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Zgodnie z kolei z obowiązującym w dniu wypadku § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 roku w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. z 1992 roku, Nr 96, poz. 475 z późn. zm.) z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierowca pojazdu mechanicznego są zobowiązani – na podstawie prawa - do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Powodowie, jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia o zadośćuczynienie wskazali art. 448 k.c. w zw. art. 24 k.c.

Rozstrzygając kwestię odpowiedzialności pozwanego w kontekście roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę doznaną przez osoby bliskie zmarłego, Sąd podzielił ugruntowane już stanowisko Sądu Najwyższego, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (por. uchwała SN z 22 października 2010 roku, sygn. III CZP 76/10, Lex nr 604152, z dnia 13 lipca 2011 roku, sygn. III CZP 32/11, Lex nr 852341, wyroki SN z dnia 11 maja 2011 roku, sygn. I CSK 621/10, Lex nr 848128 i z dnia 15 marca 2012 roku, sygn. I CSK 314/11, Lex nr 1164718). Ponadto zarówno artykuł 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, U. i P. (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) - w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 roku – jak i poprzednio obowiązujący przepis § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 roku w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310 ze zm.) nie wyłączały z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. (por. uchwała SN z 19 stycznia 2007 roku, sygn. III CZP 146/06, Lex nr 207713 oraz uchwała SN z 20 grudnia 2012 roku, sygn. III CZP 93/12, Lex nr 1267081, uchwała SN z dnia 7 listopada 2012 roku, sygn. III CZP 67/12, OSNC 2013/4/45).

Należy przy tym zauważyć, że podstawową funkcją zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych jest funkcja kompensacyjna. Zadośćuczynienie ma wynagrodzić doznaną krzywdę, przy czym należy uwzględnić wszystkie aspekty tej krzywdy. Wobec tego zadośćuczynienie pieniężne, nie będące odszkodowaniem, powinno mieć odczuwalną dla powoda wartość majątkową i wysokość zadośćuczynienia nie może mieć charakteru symbolicznego. Przy określaniu wysokości tego świadczenia trzeba mieć na względzie okoliczności konkretnej sprawy, w tym rozmiar krzywdy oraz indywidualne cechy pokrzywdzonego i jego zdolności powrotu do równowagi psychicznej po upływie określonego czasu, a także brać pod uwagę uzupełniająco wysokość stopy życiowej społeczeństwa.

W niniejszej sprawie nie ma wątpliwości, że spowodowanie śmierci K. B. (1) naruszyło dobra osobiste powodów. Wiąż pomiędzy rodzicami i dziećmi jest jedną z najsilniejszych więzi międzyludzkich, a rozerwanie tej więzi przez spowodowanie śmierci stanowi naruszenie dóbr osobistych powodów A. i Z. B. (2) w postaci prawa do wychowania dziecka, obserwowania jego dorastania, wchodzenia w dorosłość i jak najdłuższego towarzyszenia dziecku w jego życiu. Wypadek odebrał powodom możliwość korzystania z tych wartości.

Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego, śmierć K. B. (1) wpłynęła na stan psychiczny i emocjonalny powodów. Śmierć syna wskutek wypadku wywołała u powoda Z. B. (2) reakcję depresyjną – epizod depresyjny umiarkowany, poczucie krzywdy i straty. Reakcja depresyjna wymagała leczenia psychiatrycznego. Zaburzenia emocjonalne w postaci reakcji depresyjnej rozwinęły się w kolejnych miesiącach żałoby. Dominowały objawy depresyjne: utrata zainteresowań i zadowolenia z codziennych aktywności (anhedonia), myśli samobójcze, obniżony

nastrój, zahamowanie aktywności, drażliwość w kontaktach społecznych. Tym niemniej obecny stan psychiczny powoda, jego aktywność życiowa i społeczna mogą być zaburzone z powodu choroby podstawowej: choroby afektywnej dwubiegunowej. Biegły podkreślił, że przedmiotowe zdarzenie nie miało negatywnego wpływu na przebieg choroby powoda, częstotliwość hospitalizacji nie zwiększyła się, powód nie wymagał radykalnej modyfikacji farmakoterapii, aż do 2012r. Śmierć K. B. (1) spowodowała, że powód doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w sferze psychicznej w wysokości 5%. Śmierć syna wywołała u powódki A. B. reakcję żałoby, poczucie straty i krzywdy, myśli samobójcze. Powódka przez długo okres czasu obwiniała się za śmierć syna. Reakcja depresyjna u powódki wymagała interwencji farmakologicznej, ale krótkotrwałej i mało intensywnej. Powódka po konsultacjach z lekarzem psychiatrą nie otrzymała zalecenia o konieczności dalszego leczenia. Powódka otrzymywała leki od lekarza rodzinnego i neurologa przez 5 miesięcy. Zaburzenia nerwicowe w postaci reakcji nerwicowej rozwinęły się w kolejnych miesiącach żałoby. Dominowały objawy depresyjne: utrata zainteresowań i zadowolenia z codziennych aktywności (anhedonia), myśli samobójcze, obniżony nastrój, zahamowanie aktywności, drażliwość w kontaktach społecznych, poczucie winy za śmierć syna. Powódka A. B. doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w sferze psychicznej w wysokości 1%. Obecny stan psychiczny powódki, jej aktywność życiowa i społeczna nie budzą zastrzeżeń.

Mając na względzie powyższe okoliczności, należy uznać, iż roszczenie o zadośćuczynienie po śmierci K. B. (1) jest uzasadnione, w stosunku do powoda Z. B. (2) do kwoty 60.000,00 zł, w stosunku do powódki A. B. – do kwoty 66.000,00 zł. Podkreślenia wymaga, że śmierć osoby najbliższej zawsze stanowi traumatyczne przeżycie oraz może być przyczyną większych bądź mniejszych komplikacji życiowych osoby dotkniętej tego rodzaju stratą. Doświadczenie życiowe wskazuje, że dzieje się tak szczególnie w sytuacji, gdy śmierć najbliższego ma charakter nagły i niespodziewany, kiedy to łącząca osoby więź zostaje przerwana przez nieprzewidziane, tragiczne wydarzenie, na które poszkodowany nie był w stanie się odpowiednio przygotować. Bez wątplenia do kategorii tego rodzaju sytuacji należy śmierć poniesiona w wyniku wypadku komunikacyjnego, który jest zdarzeniem nieoczekiwanym i nagłym. Określając wysokość kwoty zadośćuczynienia pieniężnego, jaka odpowiadałaby krzywdzie doznanej przez powodów na skutek śmierci ich dziecka Sąd kierował się przede wszystkim tym, że kwota ta winna obejmować rekompensatę krzywdy moralnej, tj. krzywdy pozostającej w sferze subiektywnych, wewnętrznych przeżyć danej osoby (wyrok SN z dnia 3 grudnia 2010 r., I PK 88/10, Lex nr 737254; Agnieszka Rzetecka – Gil, Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna, Lex). Oczywiście nie sposób dokładnie, w sposób miarodajny i obiektywny wycenić stopnia bólu i cierpienia, jakie osoba dotknięta stratą najbliższego na skutek czynu niedozwolonego faktycznie odczuwa. Tym niemniej w świetle stwierdzonych okoliczności faktycznych tragiczne zdarzenie miało dla powodów z pewnością ogromne negatywne znaczenie, co jednoznacznie potwierdziła opinia biegłych jak i zeznania świadków. W skutek wypadku śmierć poniosło przecież dziecko powodów. Z całą pewnością dla matki, która kierowała pojazdem uczestniczącym w wypadku i na oczach, której jej małe dziecko (niespełna 6-letnie) doznało bardzo poważnych obrażeń, skutkujących jego śmiercią w szpitalu, było do zdarzenie szczególnie traumatycznym. Powódka podała, że przez dwa tygodnie po pogrzebie nie wstawała z łóżka, towarzyszyły jej myśli samobójcze, wymagała wsparcia farmakologicznego. Dla powoda z całą pewnością było to również zdarzenie traumatyczne. Biegli jednak zaznaczyli, że przebieg żałoby i wysokość długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powoda wynika również z jego choroby psychicznej, na którą cierpiał już przed wypadkiem i z powodu, której przebywał na rencie chorobowej. Stąd powyższa kwota, zdaniem sądu, spełni swoje podstawowe funkcje zadośćuczynienia. Sąd ustalając wysokość należnego powodom zadośćuczynienia z jednej strony wziął pod uwagę okres czasu jaki upłynął od zdarzenia, a jednocześnie, to że powodowie doznali krzywdy powyżej opisanej, która nie została im skompensowana.

Z uwagi na fakt wypłaty powodom w toku postępowania likwidacji szkody kwot po 12.000,00 zł należne powodom zadośćuczynienie należało stosownie obniżyć. Stąd roszczenie okazało się zasadne do kwoty 48.000 zł dla Z. B. (2) (60.000zł – 12.000zł) i do kwoty 54.000,00 zł dla A. B. (66.000,00 – 12.000,00 zł). Roszczenie powodów w pozostałym zakresie należało uznać za zbyt wygórowane i bezzasadne.

O odsetkach sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, U. i P., zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W niniejszej

sprawie powodowie pismem z dnia 14.05.2015 roku skierowanym do pozwanego, zwrócili się o wypłatę kwot tytułem zadośćuczynienia po śmierci K. B. (1), natomiast pozwany pismem z dnia 02.07.2015r. przyznał powodom zadośćuczynienie w części. Z powyższego wynika, że uzasadnione jest roszczenie powodów dotyczące zasądzenia ustawowych odsetek za opóźnienie od dnia 21.06.2015 roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Powodowie wygrali proces w 47% zatem należy im się zwrot od pozwanego części opłaty sądowej od pozwu w wysokości 5.076 zł ( 10.800 zł x 47%). Koszty zastępstwa procesowego z uwagi na wynik sprawy należało między stronami znieść.

O nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 uksc w zw. z art. 100 k.p.c., nakazując pobrać od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Koninie kwotę 903,34 zł (1.922 zł x 47%) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, przy czym koszty te stanowią wynagrodzenie dla biegłych pokryte tymczasowo ze środków Skarbu Państwa. Z uwagi na treść art. 102 k.p.c. sąd postanowił odstąpić od obciążenia powodów pozostałą częścią nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSO Mariola Klimczak

(...)(...)

(...)

(...)(...)

(...)(...)

K., (...)

(...)